

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przysyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców w miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto Czeskowie w Poznańskim Kwiecie Osiedlowym Nr. 6206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamy nadających reklama nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., kolumna 20 gr. Drobne ogłoszenia 15 gr. Natomiast ogłoszenia 50 proc. drożej. Ogłoszenia zamieszłowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia stosów, fantazjony, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji nr. 24. — Telefon nr. 59.

Sytuacja na rynku pieniężno-kredytowym

W końcu kwietnia i w pierwszych dniach maja nastąpiło dalsze znaczne upłynnienie i potanie kredytu na rynkach międzynarodowych, które w rezultacie doprowadziło do obniżki stopy dyskontowej w całym szeregu banków emisyjnych. Pod względem płynności przoduje obecnie rynek francuski, rozporządzający najtańszymi kredytami krótkoterminowymi znacznej poprawie uległa sytuacja w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Niemczech itd.

Bank Polski narazie swojej stopy dyskontowej obniżyć nie zamierza, czekając wyjaśnienia się sytuacji na naszym rynku, która jest specyficzna i do pewnego stopnia odległa od stosunków, panujących na rynkach światowych. Portfel weksłowy Banku uległ w ciągu kwietnia dalszemu poważnemu zmniejszeniu o przeszło 33 miliony, osiągając na dzień 30 kwietnia r. b. kwotę 590.565.328 zł. W ciągu pierwszych czterech miesięcy portfeli spadł o przeszło 113 milionów złotych.

Odsetek niewykorzystanych kredytów weksłowych w porównaniu do przyznanych wzrósł znowu po raz, co tłumaczy się głównie brakiem materiału weksłowego, nadającego się do dyskonta w Banku Polskim.

Płynność banków akcyjnych w ostatnich kilku tygodniach jeszcze bardziej się zwiększyła. Złożyły się na to następujące przyczyny: 1) spadek zapotrzebowania na gotówkę ze strony przemysłu i handlu w związku z silnym spadkiem obrotów i długotrwałym kryzysem na rynku towarowym; 2) mniejszy napór na kredyty ze strony rolnictwa; 3) wielka powściągliwość i ostrożność banków przy udzielaniu kredytów; 4) wycofywanie się instytucji pieniężnych z niepewnych interesów; 5) lekki wzrost wkładów oszczędnościowych i lokat.

Wobec powyższego banki dysponują obecnie znaczną ilością gotówki, wskutek czego starają się przyciągnąć dobry materiał weksłowy przez obniżenie stawek przy operacjach kredytowych znacznie poniżej maksymalnej stawki ustawowej. Poza to większe instytucje pieniężne dyskontują weksła pierwszorzędne z własnych funduszy, rezygnując w tym wypadku z redyskonta w Banku Polskim.

Dowodem braku płynności banków (przy braku odpowiednich interesów) jest fakt przesubskrybowania przez Syndykat Gwarancyjny Banków złożony z poważniejszych instytucji finansowych prywatnych i państwowych, emisji I. serii Premijowej Pożyczki Budowlanej na sumę 50 milj. złotych w złocie. Pożyczka ta zostanie dnia 20 czerwca r. b. wyłożona do publicznej subskrypcji.

Wobec niżkowej tendencji stopy bankowej, ministerstwo skarbu zredukowało stawki od kredytów, udzielanych na cele gospodarcze z państwowego funduszu kredytowego, oraz od pożyczek, udzielanych samorządom z zapasów w kasach skarbowych — do 7 proc.

tują się obecnie następująco: materiał pierwszorzędny 1 1/2 — 2 1/2 proc. miesięcznie, drugorzędny 2 1/2 — 3 1/2 proc., a dyskonto za materiał trzeciorzędny, który tylko w nielicznych wypadkach jest przyjmowany, dochodzi do 4 proc. Rzecz oczywista, że t. zw. „weksła finansowe” są oprocentowane wyżej i trudno je wogóle ulokować.

Wyplacalność w handlu i przemysle poprawiła się naogół tylko w b. małym stopniu, a w niektórych gałęziach nawet jeszcze się pogorszyła; objaw ten tłumaczy się skurczeniem obrotów, słabym dopływem kapitału obrotowego, wreszcie brakiem rezerw gotówkowych, których kupiectwo i przemysł, wskutek długotrwałego przesilenia, powoli się wyżybiło. Finansowe wyczerpanie przedsiębiorstw znajduje wyraz w licznych upadłościach, nadzorach sądowych i postępowaniach zgodowych.

W Banku Polskim zapotrestowano w kwietniu r. b. 49.776 weksli na sumę 15.449.000 zł. Odsetek weksli zapotrestowanych w Banku w stosunku do sumy dyskonta wynosił 5,8 proc. wobec 5,99 proc. w marcu r. b. Ogólna liczba weksli

zapotrestowanych w Polsce w marcu r. b. (cyfry za kwiecień nie zostały jeszcze ogłoszone) wynosiła 529.123 sztuk na sumę 181.280.000 zł. wobec 463.298 weksli wartości 112.105.000 zł. w lutym r. b., a 446.731 szt. na sumę 94.282.000 zł. w marcu 1929 r. W pierwszym kwartale r. b. zapotrestowano 1.477.583 weksli wartości złotych 364.496.000.

Wkłady w bankach akcyjnych, jak wspomnieliśmy na wstępie, osiągnęły w kwietniu i pierwszych dniach maja dość duży wzrost. W większym jeszcze stopniu zwiększyły się wkłady oszczędnościowe w PKO., wzrastając w ciągu kwietnia o blisko 7.800.000 zł. Stan kapitału, złożonego na książeczkach oszczędnościowych P. K. O., wynosił do dnia 30-go kwietnia r. b. 175.746.701 zł., a łącznie z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji, — 2 09.514.845 złotych. A. Z. W.

Przy bólu głowy zaziębieniu reumatyzmie
ASPIRIN
tabletki
Oryginał opatentowany przez Dr. Bayer w Kolonii. Właściciel: Dr. Bayer & Co. w Kolonii. Właściciel polski: Dr. Bayer & Co. w Warszawie.

Paneuropejski projekt Brianda

Rada europejska, międzynarodowy parlament i styły sekretariat

Berlin. — We wszystkich stolicach państw Europy wkręczone zostało w ministerstwach spraw zagranicznych memorandum Brianda w sprawie unii państw europejskich. W Berlinie wkręcił memorandum to do godz. 11.30 przed południem ambasador de Mergerie podsekretarza stanu Schuberto wi. Treść dokumentu ogłoszona zostanie dopiero jutro.

Paneuropejska nota Brianda zredagowana jest w języku francuskim i zawiera 16 stron pisma maszynowego.

Wstępnie Briand uzasadnia przyczyny, które skłoniły go do inicjatywy stworzenia unii państw europejskich.

W dalszym ciągu znajdują się konkretne propozycje, dotyczące organizacji Rady w Europie, oraz parlamentu międzynarodowego i stałego sekretariatu. Tytuły poszczególnych ustępów noty podkreślają konieczność takiej organizacji.

Propozycja Brianda nie jest ujęta, jak przypuszczano w formie kwestionariusza, lecz wskazuje ona na możliwość stopniowej ewolucji współdziałania w Europie przemysłowej, rolnictwa i t. p.

Jako dalszy stopień Paneuropu wskazuje nota na możliwość zawarcia tymczasowego układu, w którym

rym wszystkie państwa uznałyby konieczność unii europejskiej. Dalszym krokiem byłoby dopiero powołanie Rady europejskiej oraz parlamentu międzynarodowego i stałego sekretariatu, Briand ubiega się o odpowiedź do 15 lipca r. b.

Warszawa. — Dnia 17 bm. ambasador Francji p. Laroche odwiedził p. podsekretarza stanu ministerstwa spraw zagranicznych dra Wysockiego i złożył na jego ręce memorandum rządu franc. w sprawie ustroju unii federalnej europejskiej. Memorandum to złożone zostało równocześnie rządom wszystkich państw europejskich, będących członkami Ligi Narodów.

O jakie bagnety opiera się władza komunistów w Z.S.S.R.?

Ilość organizowanych członków rosyjskiej partii komunistycznej stanowi zaledwie 1 proc. ogólnej ludności ZSSR, a nie bacząc na to, partja ta jest poległa, koncentrująca w swych rękach całą władzę państwową i sprawującą rządy w kraju na zasadach kompletnego absolu tyzmu. Czemu więc objaśnić sobie należy ten dziwny fakt wykonywania władzy państwowej przez tak słabą pod względem liczebnym mniejszość? Przedewszystkiem zna komitą organizacją aparatu nadzorczego nad ludnością i istnieniem przywilejowanych formacji wojskowych, jako też stanowczością, cechującą komunistycznych wladców

Rosji, gotowych każdej chwili do szybkiego działania i bezwzględnego łamania wszelkiego oporu.

Głównym oparciem komunizmu w Rosji są bagnety. Ale nie każdy wie, o jakie chodzi tu bagnety. Po wszechnie sądzi się, iż są to bagnety armii czerwonej, jednakże poglądy takie jest mylny. Według najnowszych informacji, pochodzących z ZSSR, w armii czerwonej od chwili podjęcia przez rząd sowiecki energicznej akcji kolektywizacyjnej ujawniać się zaczęły naj rozmaitsze „prawicowe odchylenia” i „chłopskie nastroje”, mające swe źródło w okoliczności, iż większość czerwonoogwardystów rekrutuje się z synów chłopskich, orientujących się znakomicie w obecnym rozwoju wypadków na wsi rosyjskiej.

Bagnety armii czerwonej niezbyt więc są dla bolszewików pewne. To też nie na nich opiera się rząd sowiecki. W ZSSR przeprowadzono ostrą granicę między formacjami wojskowymi, przeznaczonymi do obrony kraju przed nieprzyjacielem zewnętrznym, a specjalnymi oddziałami, mającymi za zadanie zwalczanie i poskramianie wrogów wewnętrznych. Te ostatnie rekrutują się z spośród specjalnie „prawicowych komunistów” i stanowią część t. zw. wojsk ochrony wewnętrznej. Na zachodzie sądzi się powszechnie, że wojskiem ochrony wewnętrznej jest tylko t. zw. GPU. I ten pogląd nie odpowiada rzeczywistości, gdyż G. P. U. stanowi tylko pewną część wojska ochrony wewnętrznej. System ochrony wewnętrznej przeprowadzany jest przez bolszewików niezmiernie radykalnie. Istnieją naprzykład specjalne formacje wojskowe, które systematycznie osuwają nad bezpieczeństwem poszczególnych organów życia państwowego; a więc niektóre formacje czuwają nad bezpieczeństwem linii kolejowych, inne zaś rozciągają swą opiekę nad przedsiębiorstwami przemysłowymi, jeszcze inne — nad włodociągami, składami i t. d., a wreszcie i takie, których działalność polega na kontrolowaniu komisji komunistycznych po wsiach itd. I tylko właśnie dzięki silie tych specjalnych formacji wojskowych, nie mających z właściwą armią nic wspólnego, są bolszewicy w stanie panować nad olbrzymią Rosją i terorem zmuszać masy włościańskie do uległości wobec nielicznej garstki komunistów.

Wojska specjalne odróżniają się od regularnych wojsk armii czerwonej swym umundurowaniem. Tak naprzykład żołnierze GPU noszą granatowe spodnie, kurtkę popielatą i granatową czapkę z czerwonym otokiem. Żołnierze korpusu ochrony pogranicza mają zielone trójkątne na kofinierzach i zielone otoki na czapce, żołnierze „strazy konwojowej” mają na kofinierzach czerwone trójkąty, a mundur normalny i t. d. Wszystkie te formacje wojskowe stanowią skomplikowany aparat wojskowej siły wewnętrznej w ZSSR, na której opiera się dyktatura komunistyczna. Ceps.

TELEGRAMY

PLAN YOUNGA WSZĘDŁ W ŻYCIE.

Parыз. — Komisja reparacyjna ogłosiła komunikat, który stwierdza: 1) ratyfikację układu baskiego przez Niemcy i promulgowanie przez nie żądanych ustaw, 2) ratyfikację tego układu przez Belgię, Wielką Brytanię, Francję i Włochy i 3) utworzenie Banku wypłat międzynarodowych i przyjęcie przez ten certyfikatu długu niemieckiego i certyfikatu niemieckiego Towarzystwa kolei żelaznych.

W związku z tem plan Younga wchodzi w życie z dniem 17 maja 1930 roku, zaś stosunek między

CUKIER 1 zł
ZA
DAJE CZŁOWIEKOWI
TYLE SIŁY (KALORJI)
LE
SKONINA ZA 2
MASŁO " 3
MIEŚO " 4

komisją reparacyjną a Niemcami urywa się z chwilą wprowadzenia w życie tego planu.

OSTRY KRYZYS PRZEMYSŁOWY W WESTFALII.

Essen. — Wobec braku zbytu na rynku przemysłowym, liczne przedsięwzięcia przemysłowe w Westfalii ograniczają pracę i masowo redukują robotników.

I tak: luba Augusta Thyssena w Hambrn zwolniła 750 pracowników, kopalnia Sachsen w Hoosens wypowiedziała pracę 500 robotników, a kopalnia Fuesseberg w Sieg kreis wydalila wszystkich pracowników i zaprzęstała produkcję.

NOWE ARESZTOWANIA W INDIACH.

Bombaj. — Podczas obławy na rewolucyjne nastrojonych zwolenników Gandhiego, aresztowała policja angielska pielęgniarke przywódczyni Indji, p. Najdu, Komaldevi Chatopadja, oraz ponad stu hinduskich ochotników. P. Chatopadja jest znaną działaczką w ruchu wolnościowym Indji i cieszyła się wielkim poważaniem i popularnością w kręgach nacjonalistycznych indyjskich. Jest to już druga kobieta, aresztowana podczas tego powstania.

WALKA HINDUSÓW Z RZĄDEM ANGIELSKIM.

London. — Do mieszkanka pewnego oficera policji w Howrah w pobliżu Kalkuty rzucili wczoraj rano nieznanymi sprawcy bombę, która wyrzuciła wielkie szkody. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, ponieważ w danej chwili rodzina jego przebywała w ogrodzie.

Jak Reuter donosi, między władzą wojskową w Peszawarze a przywódcą szczepliwo powstańców Turangzei doszło do ugody, wedle której powstańcy zobowiązali się ustąpić. Na dowód spełnienia swych zobowiązań, Turangzei pozostawił 20 zakładników.

W Dharasana koczują nadal 4 oddziały po 5-ciu ochotników przed magazynami soli, który otoczony jest policją. Ludność miasta postanowiła policji nie sprzedawać pożywienia i zmusić ją głodem do ustąpienia.

CZOŁGI ANGIELSKIE DLA SOWIETÓW.

Parыз. — „La Victoire” zamieszcza sensacyjną wiadomość o kupnie 30 czołgów przez sowiecką misję handlową w Londynie. Misja sowiecka zakupiła czołgi w wielkiej angielskiej fabryce broni i amunicji Vickersa wśród nader obłiwnych okoliczności. Firma Vickersa na zamówienie rządu angielskiego go zbudowała 60 czołgów, które nie zostały przyjęte przez angielską komisję wojskową ponieważ nie rozwijały nielzytejszy szybkości. Sowiecka misja handlowa w Londynie zwróciła się do Moskwy i po uzyskaniu pozwolenia władz moskiewskich zakupiła 30 zbakrowanych czołgów za sumę wielokrotnie przewyższającą cenę, którą miał zapłacić rząd angielski. Tran zacja ta jest żywo komentowana w kręgach politycznych, które zaapaczają, że wszystkie strony są

zadowolona z jej zawarcia: armia angielska pozbyła się złych czcigłów, firma Vickersa osiągnęła niespodziewany duży zysk a Sowiety będą pokazywać robotnikom nowe czolgi, jako dowód wzrostu uzbrojenia armii sowieckiej.

DAR ESTONSKIEGO MINISTRA DLA CÖREČEK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.
Tállin. — Estoński minister spr. zagranicznych, p. Latik, przetłumaczył jedną z swych powieści na język polski i polecił wydrukować w Tallinie jedynie dwa egzemplarze tej książki.

Jedną z nich zatrzymał dla siebie, drugą zaś podarował cörečkom Marsz. Piłsudskiego.
ZAPRZECZENIE SOWIECKIE.
Moskwa. Tass donosi: W związku z wiadomością, jaka ukazała się w prasie zagranicznej o rzekomej koncentracji wojsk sowieckich na pograniczu polsko-sowieckim, agencja Tass upoważniona do stała do oświadczenia, że informacje te są zupełnie zmyślone i pozbawione wszelkich podstaw.

WOROSZYŁOW PRZECIWNIKIEM STALINA.
Moskwa. — Przygotowania do XVI zjazdu partii komunistycznej w dniu 15 czerwca b. r. trwają w całej pełni. Wiadomości, nadchodzące z prowincji, brzmią niepokojąco. Na zebraniach przedwyborczych delegatów ujawnia się silna opozycja przeciwko Stalinowi.

Najgroźniejszym przeciwnikiem politycznym Stalina wydaje się Woroszyłow, komisarz wojny i prezes rewolucyjnej rady wojennej. Jest bardzo popularny w klubie i stanął na czele przeciwników kolektywizacji i arteł rolnych.

Na zalkie partyjnym decydująca walka toczy się pomiędzy nim a Stalinem.

Również lewą opozycją ma wielu zwolenników, niezadowolonych z powstrzymania tempa kolektywizacji. Zjazd partyni odbędzie się, jak widać, w atmosferze silnego rozgorączkowania.

ALFABET ŁACIŃSKI W TURKIESTANIE.
Ryga. — „Prawda” donosi: w mieście Alma-Ata (Turkiestan) odbyło się uroczyste posiedzenie centralnej komisji wprowadzenia alfabetu łacinińskiego wśród ludności mułmańskiej. Odczytano sprawozdanie, z którego wynika, że ludność mułmańska stawia opór latynizacji alfabetu, ulegając agitacji duchowieństwa. Zaledwie 10 proc. ludności przeszło na nowy alfabet.

Komisja opracowała odezwę, zwracającą do 30 milionów mułmańców w Sowietach z wezwaniem do przyjęcia reformy alfabetu, która przyniesie kulturową rewolucję sowieckiemu wschodowi.

GWALTOWNY WYBUCH ROPY W RUMUNJI.
Bukareszt. — W dolinie Prahowej eksplodował podczas wiercenia nowy szyb naftowy. Równocześnie pożąła się wydobywać ropa w ogromnej ilości, spływając do doliny, wskutek czego zachodzi niebezpieczeństwo katastrofalnego rozszerzenia się pożaru.

Przy eksplozji jeden robotnik poniósł śmierć, a trzech inżynierów odniosło rany.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W PŁOCKU.
Warszawa. — W ub. sobotę około godz. 11:ej przed południem tłum bezrobotnych w liczbie około 500 osób demonstrował przed gmachem starostwa w Płocku. Demonstranci z okrzykiem „Pracy i chleba” wtargnęli do gmachu starostwa, w zamiarze zdemolowania lokalu. Na miejsce przybyli natychmiast oddział policji, który rozprędził demonstrantów bez użycia broni. Wśród bezrobotnych uwijali się agitatorzy, którzy nawoływali do wystąpienia.

EGZEKUCJA W MINSKU.
Wilno. — Z pogranicza donoszą, że w dniu 12 b. m. został rozstrzelany w Minsku obywatel polski Astramowicz, pochwycony w sierpniu r. ub. na pograniczu i uwiezony pod zarzutem szpiegostwa.

UDAREMNIONY ZAMACH NA MOST NA GÓRNYM ŚLĄSKU.
Warszawa. — Między stacjami Koscieszka i Tychy, katowickiej dystrykcji kolejowej na czwartym kilometrze, usiłowano dokonać zbrodni

„NOWOŚCI”
W CZESTOCHOWIE
ul. Panny Marii Nr. 12
Początek w dniu powst. o 5:30, w soboty o 7:30, w niedz. i św. o 7:30. Ostatni seans o 10.
CENY MIEJSC ZWIĘZNIŁE: Kiszka we wszystkich reżach i zł. Wreszta w reżach we 80 gr. balkon 50 gr.

STATEK KOMEDJANTÓW
Wzruszająca tragedia w 12-tu wielkich aktach.
W rolach głównych: ulubienica wszystkich, najpiękniejsza aktorka świata, czarująca Laura La Plante, która gra i śpiewa i czaruje widzów, oraz Józef Schildkraut i wielu innych. Chóry muzyczne i lysacje statystów.

Kino „UCIECHA”
Od soboty, da. 17 do poniedziałku da. 19 maja r. b.
Krzeseł 80 gr. — Łoża 1.30
Początek w soboty o 4, w niedziele o 5, w dni zwykłe o godz. 5.
Ostatni seans o 9 w sobotę.
Dla młodzieży i dziewczyn. Szczegółowy w afiszach.

William Desmond, Helena Sedgwick, Joe Bonomo
Ta trójka ulubieńców występuje w wielkiej 3-act serjowym filmie p. t.
Bestje z Rajskiej wyspy
Dziś 3 serie 18 dużych aktów dajemy razem. Iserjapł. Królowa walczyki wyspy 11 seria. p. t. Walka o zatopiony okrąg III seria. Pielikeln orkan.
Sensacja jakiej w żadnym filmie z Desmondem niewidzieliśmy. Walka na okrętach, na wyspie, w lochach itp.

czego zamachu p.zez podłożenie pod znajdujący się w tem miejscu most większej ilości materiału wybuchowego. Zamach jednak nie udał się, gdyż dzięki czujności personelu kolejowego materiał został na czas usunięty, a w kilka godzin potem policji udało się ująć sprawców zamachu.

ZBRODNICZY ZAMACH BOJÓW UKRAIŃSKIEJ W BORYSŁAWIU.
Lwów. — W sobotę o godz. 9-jej wieczorem podczas uroczystej akademii Związku obrotówców Podkarpacia w Borysławiu z okazji rocznicy oswohodzenia Zagłębia naftowego od inwazji ukraińskiej, rzucano

przez okno do wnętrza sali „Sokola” granat, który na szczęście nie eksplodował, wywołując jedynie wśród publiczności panikę.

Akademii przerwano. Zarządzone natychmiast pościć za złocznymi drzwi nie dał dotychczas rezultatu.

Podczas badania granatu, stwierdzono, że był to t. zw. granat ćwiczebny, używany przez żołnierzy i nie eksplodował z powodu nieodpowiedniego nastawienia palnika.

Wedle opinii władz bezpieczeństwa, nie ulega wątpliwości, że zamach zbrodniczy jest dziełem bojówki ukraińskiej organizacji wojskowej. Policja podjęła energiczne dochodzenia.

Prowokacyjne pismo konsulatu sowieck.

Pismo do inteligencji ukraińskiej. Oszozerstwo pod adresem P.A.T.

Lwów. — Znany ze swojej politycznej „ruchliwości” konsul sowiecki we Lwowie rozesłał w tych dniach do szeregu osób z pośród ukraińskiej inteligencji obszerne pismo, którego wyrażenia, niedopuszczalne na gruncie państwowości, noszą wyraźne znamiona zbrodni zaburzenia porządku publicznego i muszą się spotkać ze strony polskiej z energicznym protestem.

Pismo samo dotyczy niedawnego procesu charkowskiego, a celem jego jest złagodzenie w oczach społeczeństwa ukraińskiego surowej opinii o zainscenizowaniu całego procesu przez G. P. U. Do tego posłużyć mają dołączone do listu wyciągi z przemówień, wygłoszonych podczas rozprawy.

Pismo zaczyna się od stwierdzenia rzekomego faktu, że „zachodnio ukraińska (!!) opinia publiczna nie orientuje się w przebiegu procesu Związku Wyzwolenia Ukrainy i zda na nią w zupełności na fałszywe wiadomości polskiej agencji telegraficznej (!!!)”.
„Niestety — czytamy dalej w piśmie konsulatu — ukraińska ludność, która żyje poza granicami swego państwa, nie tylko nie jest należycie i systematycznie informowana, lecz owsem dezorientowana rozmyslnie (!?) przez czynniki wrogie dla istniejącego ukraińskiego państwa, usiłujące za wszelką cenę pogłębić przepaść pomiędzy oboma częściami ukraińskiego narodu z tej i z tamtej strony Zbrucza”.

„Lwowski konsul, mając za jedno z głównych swoich zadań pilnowanie (!!) jak najściślej pilnowanie kulturalno-narodowego związku między oboma częściami narodu ukraińskiego, posiada bardzo mało technicznych i formalnych sposobów do

systematycznego zwalczania wrogiej roboty”.
Jednak konsul nie traci wiary, że i wśród zachodniej części inteligencji ukraińskiej nie zabraknie tych, co nie pójdą na całkowitą negację wszystkiego, czem żyje ukraiński naród w swoim państwie (!!), budujący nowe życie na wielkiej sowieckiej Ukrainie”.

List kończy się niedwuznaczna ofertą „do wzajemnego zrozumienia. Pierwszym krokiem jest prawdziwa (?) i pewna informacja, a takiej udzielić jest zawsze chętny lwowski konsul”.

Termin — „Zachodnia Ukraina” — godzący dźwiękiem swoim w naruszalność granic państwa polskiego używany wyłącznie przez separatystów ukraińskich, nie powinien znajdować się w oficjalnym słowniku dyplomatycznego przedstawiciela państwa.

POSTRZELENIE ROBOTNIKÓW POLSKICH ZA PRZEKROCZENIE GRANICY PRZY POŁOŹNI RYB.
Bydgoszcz. — W miejscowości Skrzyszewo w powiecie kartuskim strażnik niemiecki postrzelił dwu robotników polskich Wacława Szczygielskiego i Adama Przepiórkę. Robotnicy podczas łowienia ryb w rzecę graniczną przez nieuważenie przekroczyli granicę o 10 metrów. Spostreższy omyłkę, cofnęli się na terytorjum polskie.

W tej chwili jednak nadbiegli strażnik niemiecki i oddał w ich stronę 6 strzałów, raniąc obu ciężko.

ECHA PODSLUCHU TAJNEJ ROZMOWY SPAŁY Z ZAMKIEM.
Warszawa. — Rozprawa wzorajszą, jak to było do przewidzie-

nia, zgromadziła na sali drugiej Sądu Okręgowego wiele publiczności, zaciekawionej wynikiem sprawy Seinfelda, oskarżonego o tajny podsłuch rozmowy Spały z Zamkiem.

Oskarżony Seinfeld nie przyznał się do przestępstwa, zarzuconego mu przez akt oskarżenia, natomiast przyznał się do przypadkowego podsłuchania rozmowy przy Świdwilińskiego z kpt. Suszyńskim.

Sąd Okręgowy po wysłuchaniu szeregu świadków i przemówieniach stron ogłosił wyrok, mocą którego Seinfelda uniewinnił.

Sąd Okręgowy po wysłuchaniu szeregu świadków i przemówieniach stron ogłosił wyrok, mocą którego Seinfelda uniewinnił.

Opłaty na opiekę społeczną

Kto spokojnie, trzeźwo, bez względu ubocznych, celów partyjnych czy grupowych, przygląda się sprawie — musi dojść do przekonania, że coś jest nie w porządku. Z różnych instytucji ubezpieczeń społecznych ciągną ubezpieczeni niewiele korzyści (dotyczy to zwłaszcza pracowników umysłowych), mimo, że ubezpieczenia obciążają budżet jednostki, budżet warsztatu gospo-

Placa 250.— zł. miesięcznie.

Opłata pracownika	Opłata pracodawcy	Razem rocznie
podatek . . . zł. 4,75 mies.	podatek . . . zł. — mies.	Złoty . . . 57,—
kasa chorych . . . „ 8,78 „	kasa chorych . . . „ 13,16 „	„ . . . 263,28
ubezpieczenie . . . „ 7,— „	ubezpieczenie . . . „ 10,60 „	„ . . . 211,20
bezrobocie . . . „ 1,89 „	bezrobocie . . . „ 2,60 „	„ . . . 52,80
Zł. 22,33 mies.	Zł. 26,36 mies.	Złoty . . . 584,28

Placa 500.— zł. miesięcznie.

Opłata pracownika	Opłata pracodawcy	Razem rocznie
podatek . . . zł. 15,50 mies.	podatek . . . zł. — mies.	Złoty . . . 186,—
kasa chorych . . . „ 11,25 „	kasa chorych . . . „ 16,88 „	„ . . . 337,56
ubezpieczenie . . . „ 19,20 „	ubezpieczenie . . . „ 19,20 „	„ . . . 460,80
bezrobocie . . . „ 4,80 „	bezrobocie . . . „ 4,80 „	„ . . . 115,20
Zł. 50,75 mies.	Zł. 40,88 mies.	Złoty . . . 4,099,56

Placa 750.— zł. miesięcznie.

Opłata pracownika	Opłata pracodawcy	Razem rocznie
podatek . . . zł. 30,75 mies.	podatek . . . zł. — mies.	Złoty . . . 369,—
kasa chorych . . . „ 11,25 „	kasa chorych . . . „ 16,88 „	„ . . . 337,56
ubezpieczenie . . . „ 28,80 „	ubezpieczenie . . . „ 28,80 „	„ . . . 691,20
bezrobocie . . . „ 5,60 „	bezrobocie . . . „ 5,60 „	„ . . . 134,40
Zł. 76,40 mies.	Zł. 51,28 mies.	Złoty . . . 1,532,16

Cytry wymowne! Pracownik, otrzymujący 250 zł. miesięcznie, daje państwu dochód 57 zł. rocznie. Kasa Chorych ciągnie z faktu istnienia tego pracownika, zarabiającego 250 zł. miesięcznie, 263,28 zł. rocznie, instytucja ubezpieczeniowa 211,20 zł. fundusz bezrobocia 22,80 zł., czyli razem 527 zł. 28 gr. Instytucje ubezpieczeń społecznych otrzymują więc niemal 10 razy tyle, co państwo.

Przy płacy 500 zł. miesięcznie, państwo otrzymuje rocznie 186 zł. a instytucje ubezpieczeń społecznych 913 zł. 56 gr. Przy płacy 750 zł. miesięcznie państwo otrzymuje rocznie 369 zł. a instytucje ubezpieczeń społecznych 1.163 zł. 10 gr.

Dopiero w najwyższych klasach plac, np. przy 2.000 zł. miesięcznie, stosunek zmienia się radykalnie na rzecz państwa. Tak np. przy płacy 2.250 zł. miesięcznie, na ogólną sumę 3.566 zł. 16 gr. wszystkich danin, państwo otrzymuje 2403 zł. Ileż jednak takich pensji mamy w Polsce?

Mówi się wiele i słusznie o przeciążeniu podatkiem ludności. Zwraca się również uwagę na to, że ludność miejska, a wśród niej pracownicy fizyczni i umysłowi pociągani są do szczególnie ciężkich świadczeń na rzecz państwa. Przy podatku dochodowym (o którym ciągle mówimy w niniejszym artykule) istnieje w dodatku progresja. I pomimo to wszystko płaci się na państwo 10, 7, 6, 5 razy mniej, niż na ubezpieczenie społeczne. A przecież państwo ma olbrzymie zadania i olbrzymie potrzeby. Utrzymuje setki tysięcy urzędników, armię, po liście, na jego barkach w znacznej części spoczywa budowa dróg, mo-

WYKRADZIE OLEJOWYCH KRADZIEŻY KOLEJOWYCH
Kielce. — Organa policji śledczej wpadły na trop kradzieży kolejowych, które od osmiu lat uprą wiane były systematycznie na linii kolejowej Sosnowiec — Kielce — Radom — Dęblin.

Sprawcy byli doskonale zakons pirowani, dzięki czemu przez tak długi czas uprawiali bezkarnie swój kradziejski proceder. W sumie kradzieże te wyrosły do ogromnych rozmiarów na bardzo znaczną szkodę skarbu państwa. szereg firm i osób prywatnych. Idąc po tropie, policja aresztowała wczoraj 8 osób ze ster kłupciwata żywego w Kielcach i Skarżysku-Kamiennym.

U jednego z aresztowanych w Skarżysku wykryto cały skład znacznej wartości skradzionych towarów, manufaktury i galanterji.

Dalsze aresztowania w toku. — Blizsze szczegóły tej sensacyjnej afery trzymane są narazie w tajemnicy.

Opłaty na opiekę społeczną

darczego i budżet społeczny olbrzymi wprost kwotą.

Przypatrzmy się cyfróm, przekonamy się, że w niskich i średnich kategoriach plac, a więc kategoriach, obejmujących olbrzymią większość plac pracowniczych, świadczenia na rzecz państwa są nieporównanie mniejsze od świadczeń na rzecz ubezpieczeń społecznych.

Placa 250.— zł. miesięcznie.

Opłata pracownika	Opłata pracodawcy	Razem rocznie
podatek . . . zł. 4,75 mies.	podatek . . . zł. — mies.	Złoty . . . 57,—
kasa chorych . . . „ 8,78 „	kasa chorych . . . „ 13,16 „	„ . . . 263,28
ubezpieczenie . . . „ 7,— „	ubezpieczenie . . . „ 10,60 „	„ . . . 211,20
bezrobocie . . . „ 1,89 „	bezrobocie . . . „ 2,60 „	„ . . . 52,80
Zł. 22,33 mies.	Zł. 26,36 mies.	Złoty . . . 584,28

Placa 500.— zł. miesięcznie.

Opłata pracownika	Opłata pracodawcy	Razem rocznie
podatek . . . zł. 15,50 mies.	podatek . . . zł. — mies.	Złoty . . . 186,—
kasa chorych . . . „ 11,25 „	kasa chorych . . . „ 16,88 „	„ . . . 337,56
ubezpieczenie . . . „ 19,20 „	ubezpieczenie . . . „ 19,20 „	„ . . . 460,80
bezrobocie . . . „ 4,80 „	bezrobocie . . . „ 4,80 „	„ . . . 115,20
Zł. 50,75 mies.	Zł. 40,88 mies.	Złoty . . . 4,099,56

Placa 750.— zł. miesięcznie.

Opłata pracownika	Opłata pracodawcy	Razem rocznie
podatek . . . zł. 30,75 mies.	podatek . . . zł. — mies.	Złoty . . . 369,—
kasa chorych . . . „ 11,25 „	kasa chorych . . . „ 16,88 „	„ . . . 337,56
ubezpieczenie . . . „ 28,80 „	ubezpieczenie . . . „ 28,80 „	„ . . . 691,20
bezrobocie . . . „ 5,60 „	bezrobocie . . . „ 5,60 „	„ . . . 134,40
Zł. 76,40 mies.	Zł. 51,28 mies.	Złoty . . . 1,532,16

stów, służba zdrowia (szpitale).
Przytaczamy te klasyczne zadania państwa, gdyż trudno wszystkie wymienić. Nie mówimy już o tem, że państwo powojenne — naszym zdaniem najzupełniej niesłusznie i niepotrzebnie — wkracza jako przedsięwzięcie na cały szeroki dziedzin

OBIADY na maśle
Wydać bufet kolejowy I i II klasy. — Urzędnikom i członkom Kasy Chorych 1566 specjalne snitki.

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej wulkanizowanej „Sisy” polica: Wytwórnia przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spokojnej dom p. Wollowiczowej

PLACE w tródmiejscu do sprzedania. — Wiadomość: Cienna 20

ZA DŁUGI meza mego Pawła Gruka z mieszkalego w Ładowicach nie odpowiadam. — Jadwiga Grukowa w Częstochowie. 852-3

SKLEP rzemieślnicy z warsztatem: mieszkaniem i wszelkimi urządzeniami i oświetleniem do sprzedania ul. św. Rocha 33

W 1922 ROKU małżonkowie Jan Królicki wydzali się z domu w celu przedostania się zagranicę i do tej pory ani o nim zaginal, ktoby wiedział kolekolad o nim lub co się stało z nim, proszony jest o powiadomienie zony Marij Królickej zamieszkałej: w Blachowni, gmina Huta Blachownia powiat Częstochowski o Józefa Jakóbkowskiego. 851-3

DO SPRAWDZANIA domy z ogrodami od 4 tryścić zł. place do wybud, stania na morgi, gospodarki, sklepy z mieszkaniami, restauracja, cukiernia, piwarnia. Wiadomość: Aleja 28 — Kowalski 440

WYNALEZKI W OKULTYZMIE Przez który łączą się ze światem astralnym. — Wykrywa się wszelkiego rodzaju tajemnice, bez względu na to w jakim czasie działo się i gdzie. Bynek Wielki 21 — 1542-3

POKOJ umiesławiony z oddzielnym wejściem, elektrucznością i wygodnym wyposażeniem ul. Kilińskiego 21 — 1546-3
ZGUBIONO kwit lombarda nr. 2245

Kino-Teatr „CASINO” Koscieszki 18.
Dziś w poniedziałek 18-go maja po raz ostatni!
Dziś! Potężny Erotyczny Film nad Filmy!!! Dziś!
4 lata pracy!
2.000.000 dolarów!
„O, miłoci! — oto jest miłobąda, czyż cię nie zabiorę i nie ogarnę cię i kocham!” — czło motta genj. filmu p. t.
Marsz Weselny
Arcywzruszający dramat wielkiego reżysera i odtwórcy roli głównej Ericha v. Strobelma który film ten po walicy „ty, który kochają prawdziwie”.
Pełna poświęcenia miłość oficera austriackiego do harfistki z przedmięcia. Kolosalna procesja podczas święta Bógota Ciała w Katedrze Wiedeńskiej w naturalnych kolorach.
Film ten niema równego sobie pod względem przepychu wysławu, doskonałości gry i subtelności reżyserji.
Ilustracja muzyczna J. S. Zamcznicka.
Nadzwyczajne Arcydziało Filmowe! Cudowne miejsce!
Pomimo kolosalnych kosztów, ogrozdzenia tego filmu ceny miejsc niepodwyższazone — Krzesła od 1 zł. do 1 zł. 50 gr.
Początek przedstawień w niedziele o godz. 3:30, w soboty o godz. 4:30, w dniu powszednie o godz. 5:30 p. p. Ostatni seans o godz. 9:30 wiecz.

zycia gospodarczego, co nazywamy etatyżmem.
Co wynika z tego zestawienia? Wniosek jest jasny. Oto ubezpieczenia społeczne pochłaniają w Polsce taką sumę, że każdy pracownik po wnień otrzymywałby jakieś ogromne świadczenia. Tymczasem w rzeczywistości dzieje się całkiem inaczej. Zakłady ubezpieczeń budują mnóstwo wspaniałych domów, kasy Chorych wybudowały dziesiątki pałaców, to samo uczynił Fundusz bez

robotnia. Wszystkie te instytucje utrzymują olbrzymią armię pracowników, ale świadczenia są dość skąpe.
Trzeba więc — oto pierwszy wniosek — pomyśleć o bardzo gruntownej reformie ubezpieczeń społecznych, któreby w rezultacie spowodowały albo zmniejszenie ciężarów, albo doprowadziły do stanu, że za te same pieniądze ubezpieczeni będą otrzymywali znacznie większe świadczenia.
K. C.

Z uroczystości jubileuszowej

P. Starosty powiatu Częstochowskiego inż. Kazimierza Kühna

W ub. niedzielę odbyła się piękna uroczystość 10-lecia pracy na niwie samorządowej i społecznej p. Starosty powiatu Częstochowskiego inż. Kazimierza Kühna, urzędną staraniem Komitetu Obywatelskiego Powiatowego. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze, w którym wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz komunalnych społeczeństwa i wojskowości z p. gen. Dąbkowskim na czele, Straż ogniowa, tudzież liczne delegacje ze wszystkich gmin powiatu. Mszę św. odprawił ks. prałat Sedzimir, przyczem wygłosił podniosłą okolicznościową przemowę, podkreślając z uznaniem zalety serca i charakteru Jubilata jako Starosty i marszałka Sejmiku, wykazane w trudnej i odpowiedzialnej pracy samorządowej i społecznej.

O godz. 12-iej w południe w przepełnionej sali kameralnej odbyły się uroczyste posiedzenie z udziałem przedstawicieli duchowieństwa z ks. prałatem Sedzimir i ks. ks. proboszczami Zorem i Siemaszko na czele, władze wojskowe reprezentowali liczni pp. oficerowie z p. generałem Dąbkowskim na czele, przedstawiciele władz komunalnych z p. prezydentem Jarmulowiczem i wice-prezydentem dr. Nowakiem, wreszcie przedstawiciele instytucji państwowych i społecznych, delegacji gmin, członkowie rad gminnych, kolekcjonarzy, dawne go i obecnego Sejmiku, nauczycielstwo, Straż ogniowa, przedstawiciele Związku Strzeleckiego, powstańców śląskich i t. d.

Kilka minut po 12-iej przybył Jubilat z małżonką i córką, zasiadając na specjalnie przygotowanym foteliku.

Wówczas ustawiony na scenie chórz dzieci szkolnych z nowobudowanej szkoły w Gnaszynie odśpiewał powitalną kantatę, a następnie podchodziły kolejno dziewczynki i chłopcy ze szkoły gnaszynskiej i ochronek z Puszczy i Mstowa, wręczając Jubilatu wiązanki kwiecica, kartony z fotografiami i wyszywane na kanwie widoczki, wykonane własnoręcznie przez dziecię szkolną, przyczem dziewczynki i chłopcy, wręczając p. Starostę upominki recytowali wierszyki. Po nich w krótkiej przemowie złożył hołd Jubilatu uczeń z Seminarjum Nauczycielskiego.

Po powitaniu młodzieży szkolnej zabrał głos z estrady poseł Bardziński, wygłaszając dłuższą przemowę, w k t órej podniósł zasługi p. Starosty, wykazane w ciągu 10-ciu lat pracy administracyjnej w powiecie, określając Jubilata mianem „właściwego człowieka na właściwym miejscu”. Na zakończenie przemowy mównica otwierając posiedzenie zaprosił na przewodniczącą tego inż. Rutkowskiego, jako starego działacza w pracy samorządowej.

Obejmując przewodnictwo inż. Rutkowski powołał do stołu przewodniczącą pp. posła Bardzińskiego, Drzazgową, d-ra Biluchowskiego, W. Twardowskiego, Kowalikową, W. Strzeleckiego, Zdzisławę Kachelskiego, Ludwikę Cianciarę, ks. prałata Sedzimira, Sokalskiego, W. Sojeckiego z Blachowni i Olszynieckiego z Libidzy.

Po ukończeniu przemowy przystąpił przewodniczący do głosu gospodarzowi z Zarebic Rochowi Kubicki, który po scharakteryzowaniu 10-letniej ojcowskiej opieki p. Starosty nad ludem włoczańskim w powiecie, złożył Mu duży album z adresami i fotografiami w pięknej srebrzonej oprawie, przyczem wniósł okrzyk: „Niech żyje Pan Starosta Kühn”. Okrzyk ten podjęli zgromadzeni uczestnicy uroczystości i powstawszy z miejsc powtórzili trzykrotnie „Niech żyje!” przyczem orkiestra strażacka odegrała stosowną fanfarę.

Następnie kolejno przemawiali podnosząc zasługi p. Starosty i wnosząc na zakończenie wiatrowe okrzyki: Wanda Kowalikowa z Wychny Dolnych, Kieprza Tomasz z gminy Huta Stara, Panik Ignacy, wójt gminy Kamiń, dr. Biluchowski burmistrz Kłobucka, zastępca starosty p. Bielawka, który w imieniu

urzędników wręczył Jubilatu album pamiątkowy z fotografiami i odpowiednią dedykacją, a dalej zabierali głos przedstawiciele kolekcjonarzy Bolesław Bauer, p. inspektor Peche, prezes Straży ogniowej p. Jakub Kon, który po przemowie wraz z komendantem Sojeckim z Blachowni wręczył Jubilatu złotony dyplom honorowy Związku Straży ogniowych. Dalej przemawiali: przedstawiciel Związku Strzeleckiego p. Woynar Byczyński, dyrektor Kasy Komunalnej p. Kobyłecki, prezydent m. Częstochowy p. Jarmulowicz, przedstawiciel powiatu śląskich p. Porado. Następnie p. Kachelski odprawił depeszę gratulacyjną od p. wojewody Kieleckiego, starosty Kieleckiego, starosty Będzińskiego, ks. Maniewskiego, rabina Asza i innych.

Na zakończenie zabrał głos Jubilat, który wzruszonym głosem dziękował za dowody życzliwości zebranych przedstawicielom miejscowego społeczeństwa i powiatu przyczem podkreślił, że w pracy samorządowej wydatną współpracę okazali urzędniccy starostaw: sekretarz Sejmiku p. Kachelski, dyr. Kobyłecki i inspektor samorządu gminnego p. Strusiński, pani Dubielowa, p. Moszyński i inni, a z pośród członków Sejmiku powiatowego owocnie współdziałali w pracy samorządowej: ks. prałat Sedzimir, p. Juliusz Bugajski i Bolesław Bauer, wreszcie podniósł zasługi nauczycielstwa z p. inspektorem na czele, wykazane w pracy kulturalno-oświatowej. Na zakończenie swej pięknej przemowy na temat pracy samorządowej, która jest pracą na zachwaszczonym zagajniku polskim, aby ten zagajnik wydał plon ubu, Jubilat wniósł okrzyk na честь Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, przyczem orkiestra odegrała hymn państwowy, który zgromadzeni wysłuchali powstawszy z miejsc. Na tem przewodniczący zamknął uroczyste posiedzenie, a zgromadzeni przedstawiciele społeczeństwa składali kolejno osobiste gratulacje Jubilatu.

Po uroczystym posiedzeniu w sali kameralnej odbył się bankiet w sali „Polonii” wydany staraniem Komitetu Obywatelskiego. Udział w bankiecie wzięło przeszło 50 osób. Po zajęciu honorowego miejsca przez Jubilata pierwszą przemowę wygłosił ks. prałat Sedzimir, wnosząc toast na cześć p. Starosty. Drugą przemowę toastową wygłosił gen. Dąbkowski. Dalej kolejno zabierali głos: pp. pułk. Nieniewski, prezydent Jarmulowicz, dyr. Płodowski, inż. Kosiewicz, który wniósł toast na cześć pani Starosty i p. Stefana Olszynieckiego. Następnie p. rejent Koss odczytał depesze gratulacyjne, które nadeszły: O. Przeor Markiewicz, ks. prałata Ciesielski, dyr. Marszał, Wojewoda Kielecki, Paciorkowski, pułkownik Zborzil, Miklaszewski, inż. Alfons Kühn, rejent Jasinski, Tow. Okręgowe Rzemieślnicze, dr. Szwedowski, Związek Strzelecki w Krzepicach, Związek pocztowców w Kłobucku, dr. Marczewski, b. wojeвода Korsak, dyr. Matuszewski, dyr. Bielski, Antoni Januszewski, komendant Kuczyński, pracownicy szpitala w Krzepicach z d-rem Witkowskim na czele Cechy rzemieślniczej w Częstochowie, Gmina Zydowska i wiele innych.

Na zakończenie uroczystości odbyło się pamiątkowe zdjęcie fotograficzne. Przyjęcie w „Polonii” w podniosłej a zarazem bardzo miłej atmosferze towarzyskiej przeciągnęło się do godz. 5-iej po południu.

W związku z uroczystością wczorajszą otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie pismo treści następującej:

„Do Czcignego Jubilata Pana Starosty K. Kühna w Częstochowie. W uroczystości, dla uczczenia 10-letniej pracy Pana Starosty, przez przeczeczenie, nie udzielono głosu przedstawicielom szkół powszechnych.

Ta więc droga, imieniem Związku Polskiego Nauczycielstwa szkół powszechnych w tutejszym powiecie, oddaje cześć pracy i zasługom Pana Starosty.
Na kilkadziesiąt, a choćby tylko kilka-

naście powiatów w Polsce, które pod względem materialnym dorównują lub przewyższają powiat tutejszy, nigdzie poziom i zakres prac wiozonych nie był tak wielki, jak w powiecie częstochowskim.

Jest to obok sumiennego spełnienia obowiązków, szczególnie wniknięcie w samo życie, odczucie jego bolączek, odnalazienie i wykorzystanie argumentów, które przekonały tutejsze społeczeństwo, że można i należy przestać oczekiwać lepszej doli od kogos, a w pierwszym rzędzie należy liczyć na własne siły. I rozpoczęła się praca w powiecie. Rezultat wysiłków jest zdumiewający.

Nas nauczycieli interesują w pierwszym rzędzie sprawy oświaty, więc szkoły powszechnej.
Panie Starosto! Wybudowanie i oddanie do użytku kilkudziesięciu budynków szkolnych jest rzeczą wielką, ale dla nauczycielstwa odpowiednio budynki szkolne są nadto jednym z wielkich czynników wychowawczych.

Jakże trudno przekonać młodzież mieszcącą się w ciasnych, lichych domkach, bez należytego urządzenia o tem, że Polska jest wielką, silną, otacza nas opieka, skoro dziecko w klasie nie ma gdzie usiąść, skoro nie przyjmie się dziecka do szkoły dla braku miejsca. Budynek odpowiednio dany dzieciom zadowolenie, wskazywać ofiarności społeczeństwa i troskę o dobro dziecka, dany im wygodę i odpowiednio i zdrowe warunki do pracy.

Same budynki działają hamująco na zachowanie się dziecka. Każdy człowiek, a dziecko tem więcej, zna lązyszy się w otoczeniu rzeczy wielkich i pięknych, mimowolnie będzie zachowywał się z pewnym szacunkiem dla otoczenia, nie dopuści do wyryków, do których pcha przyzwyczajenie, zle skłonności i niedowiadanie życiowe.

Odpowiednie warunki pracy są dla nauczycielstwa gwarancją ich zdrowia, nie tak łatwo gruźlica oderwie ich od warsztatu pracy.

Za to więc wczoraj, Czcigny Panie Starosto, coś myślą twórczą dokonali dla dzieci szkolnych i nauczycieli, za zrozumienie doli nauczycieli, imieniem pracujących na niwie szkolnej w tutejszym powiecie serdecznie dziękuję.

Niech dobre i wzniosłe czyny będą Ci nagrodą i bodźcem do dalszej twórczej pracy dla dobra społeczeństwa i Ojczyzny.

Proszę przyjąć wyrazy poważania M. Sokalski, Przewodniczący Oddziału powiatowego Związku polskiego naucz. szkół powszechnych.

Ostatnie wiadomości

SZEF SZTABU ARMJI FINLANDZKIEJ W WARSZAWIE

Warszawa, 19.5. Wczoraj przybył do Warszawy szef sztabu generalnego armii fińskiej gen. Wal lenius, powitany na dworcu przez zastępcę szefa sztabu generalnego korpusu oficerski i konsula fińskiego. W związku z przybyciem gościa „Polska Zbrojna” zamieściła dłuższy artykuł o braterstwie broni armii polskiej i fińskiej. **ODSLONIENIE POMNIKA KU CZCI POLEGŁYCH LEGJONISTÓW.**

Pakosław, 19.5. — Wczoraj na polach Iłeckich odbyło się poświęcenie pomnika ku czci legionistów pułaskich, którzy polegli w dniu 19 maja 1915 r. w walce z wojskiem niemieckim. Na uroczystości był obecny gen. Górecki, który następnie dekorował złotym krzyżem za służę fundatorkę pomnika p. Janinę Smoleńska. **KATASTROFA SAMOCHODOWA POD ŁODZIĄ.**

Łódź, 19. — Na zosiie wiodącej do Łasku wydarzył się katastrofa samochodowa z autem ciężarowym strażackim, wiozącym 10 strażaków na ćwiczenia. Samochód na zakręcie wywrócił się i uległ rozbiciu. Wskutek katastrofy poniósł śmierć na miejscu kasjer P. K. O. z Łasku, Jan Kolanko, a 3 strażaków odniosło ciężkie obrażenia. **WYPADEK W MLYNIE.**

Łwów, 19.5. — W Zadrzycu pow. Przemyskiego do wnętrza młyna dostał się 8-letni chłopiec Fratrowski, który bawiąc się przy koleczki został wciągnięty w tryby i smażony krowany na strzepy. Piama dana została, że przed trzema laty taka sama katastrofa zginał ojciec chłopca.

KRONIKA

Wątek 20 MAJA
Dziś — Bernardyna Jatro — Tymoteusza
Wschód słońca o godz. 3:51
Zachód o godz. 19:30
Kalendarzyk historyczny: 20.V. 1648 r. śmierć Władysława IV w Merczu.

— Z uroczystości poświęcenia sztandaru Szkoły Rzemieślniczej.

W ub. niedzielę odbyła się piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej. Obszerniejsze sprawozdanie z uroczystości zamieszcimy w następnym numerze naszego pisma.

— Z pierwszego dnia „Tygodnia Lotniczego”.

Ub. niedziela była pierwszym dniem dorocznego „Tygodnia Lotniczego”. Odbyła się uroczysta sprzedaż znaczka i przynależne, że metalowe samolotki chętnie były nabywane. O godz. 9-iej r. przeleciał nad miastem i wyładował na lotnisku przy szosie Olsztyńskiej aeroplan pokazowy, wreszcie około godz. 1-iej po poł. krążyły trzy samoloty z Krakowa, rozrzucając ulotki propagandowe L. O. P. P.

Zapowiedziane loty pasażerskie z lotniska, gdzie gromadziła się liczna publiczność, jak i pokaz walki powietrznej nad placem magistrackim — nie odbyły się. Nie mogły się odbyć, ponieważ nie przyjechali samoloty bojowe, a i aeroplan pasażerski z Krakowa utknął gdzieś w drodze. Srogi zawód spotkał zwłaszcza tłumną publiczność, przez długie 4 godziny oczekującą na pokaz walki lotniczo-gazowej przy placu magistrackim. Wbrew zapowiedzi samoloty wcale nie przybyły, a winę przypisać tu należy Woj. Komitetowi „Tygodnia”, który, może mając nadmiar zapotrzebowań, w ostatniej chwili bez uprzedzenia nie wysłał samolotów bojowych do Częstochowy, tak, iż miejscowi organizatorzy „Tygodnia” nie wiedzieli, czy oczekiwane aeroplany lada chwila nie nadlecia, a wskutek tego nie można było nawet uprzedzić sarkajacej publiczności, że pokaz walki powietrznej zostaje odwołany.

— Stan bezrobocia w Częstochowie.

Ogólna liczba bezrobotnych zarejestrowanych w miejscowym P. U. P. P., wyniosła w końcu ub. tygodnia 14,597 osób, z czego na Częstochowę przypada 9,151 (poprzednio 9,208), reszta zaś na powiat. W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 190 osób, skutkiem liczenia nie więcej wyrobów robotników do pracy na G. Śląsk.

W ub. tygodniu zasiłki ustawowo pobierało 4216 bezrobotnych fi zycznych i 121 umysłowych.

— Z gimnazjum Stow. „Nauka i Praca”.

W dniu 18 b. m. o godz. 5-iej po poł. odbyła się w gimnazjum Stow. „Nauka i Praca” podniosła uroczystość rodnia świadectw dojrzałości. Po wymienieniu przez dyrektorkę gimnazjum p. Marię Rzeszotarską nazwisk maturzystek, nastąpiło rozdanie świadectw dojrzałości: pp. Kisserowskiej Amelii, Kozikowskiej Janinie, Kubickiej Kazimierze, Sanderonii Aleksandrze, Szablowskiej Marii, Terleckiej Annie, Trombskiej Józefie, Stromczyńskiej Marii i Zakrzędyńskiej Marii z odznaczeniem — tj. wszystkim wczencimom kl. 8-iej. Nastąpił potem przemówienia: Dyrektorki gimnazjum p. Marii Rzeszotarskiej, która żegnając maturzystki, wskazała im cel dalszej pracy dla dobra wiary i Ojczyzny przy stałym trwaniu w dobrych zasadach, jakimi uczelnia dała, k. D-ra St. Jankowskiego, który również w sposób podniosły zachęcał do godnego spożytkowania nabytej wiedzy i do doskonałości się, oraz polonistki p. B. Chodźmyńskiej, wskazującej na utę-

pującym — a ukończonym wychowanicom cel wzniosły jaknajgodniejszego zapisania na kartce życia czołowy dobór chwały a pozytywne działania.

Za macierzyńską opiekę i pełen poświęcenia a zarazem wysokiej etyki kierunek nad wychowaniem uczennic, w imieniu maturzystek w słowach serdecznych dziękowała p. Dyrektorce Marii Rzeszotarskiej, a Radzie Pedagogicznej za poniesione trudy — p. Marią Zakrzędyńską. Poczem odbyło się pozegnanie starszych koleżanek przez p. Wandę Lewoniewą ucz. kl. VII-iej, oraz piękna ceremonia przekazania sztandaru przez p. Terlecką — uczennicom kl. 6-iej i 7-iej — Chorążyną p. Sanderonową złożyła wzniosłą przyczem, chór gimnazjalny zaś odśpiewał kantatę poezją ułożoną przez prof. L. Wawrzynowicę, oraz utwór Kazury i Rybickiego. Podniosła ta uroczystość odbyła się przy udziale duchowieństwa, rodziców, grom nauczycielstwa i wszystkich uczennic, pozostawiając niezatarte wspomnienia.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 19 na 20 bieżącej otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wieluńska nr. 46

— Karambol motocyklisty z cyklistą na szosie Olsztyńskiej.

W ub. niedzielę powracający rowerem z Olszyna 15-letni Fryderyk Miller (Przechodnia 13) został najechany przez nieznanego mężczyznę, jadącego motocyklem, skutkiem czego doznał obrażeń głowy. Dochodzenie w toku.

— Chłopiec pod kołami auta.

W ub. niedzielę na ul. Warszawskiej obok nr. 2 został najechany samochodem, prowadzonym przez Stefana Boreckiego z Mirowa, przebiegający przez jezdnię 6-letni Łajze Lencner (Mostowa 17). Dochodzenie w toku.

— Złodziejce kolejowej grasują.

Stefania Więckowska, zam. w Szydłowie, zameldowała policji, że w pociągu skradziono jej tobiec srebrną łańcuszkową, zawierającą dowód kolejowy i różne drobności na ogólną sumę 100 zł. Dochodzenie w toku.

TABELA WYGRANYCH LOTERII PANSTW.

W 1-szym dniu ciągnięcia 1-iej klasy 21-iej polskiej państwowej loterii klasowej główniczej wygrane padły na numery następujące:

20,000 zł. na Nr. 53641.
10,000 zł. na Nr. 23514.
Po 1000 zł. na N-ry 38096 40507 80334 83755 44519 45301.
Po 500 zł. na N-ry 53322 74386 79461 112448 140495.
Po 300 zł. na N-ry 2507 2948 12139 35882 38781 52222 67945 68399 84664 101677 123472 162340 16243 171659 179168 202871.

Po 200 zł. na N-ry 2216 6383 21441 23875 30797 47437 48824 83761 90315 92761 94687 97966 104662 107118 109456 119683 117496 123494 130418 147167 149096 173013 180261 193277 203642 206781 208469.

ZGUBIONO kwit Lombardu nr. 12581
SKLEP spóżywczo-tytuonowy do sprzedania. Otatini Groz. ul. Piękna nr. 24
ZGUBIONO kartę powołania wydaną na imię Jan Dobiech r. 1899 przez P. K. U. Piotrków 996

WKSŁE pozostałowa przeszedłowa z p. Nowickiego uwiadomianiu — L. Nowicki

ODWOLUJE potwarz rugozona w sprawie p. Jadvigi Brust. — E. Łagodzianka

INTELEGENNA osoba poszukuje miejsca gospodyni. Oferty sklep „Godek” pod „S. K.” 1567

TANIO fraterstwo podłogi ul. Piotrkowska 5 — Tomasz Kabala 1568

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Rozalia Stan nr. 18403 1845

ZGUBIONO kartę mobilizacji wyd. przez P. K. U. Radomsko na imię Stanisław Skibiński

UNIEWAZNIAM wszelki na 100 zł. w blano co z żyrem Stanisław Modko, z wyjątkiem Władysława Modko.

RABKA Penjonat „Lecznica” dla dzieci i młodzieży Marii Rubińskiej, Powiatowa 118. — Otwarci 406

PIĘKNA I CZYSTA cerę osiąga się tylko użyciem **KREMU I-MYDŁA „LACTOLIN“**

które radykalnie usuwają piegę, plamy, wagi i wszelkie defekty cery.

Nagródzony medalami w Częstochowie, Łodzi i Złotym medalem w Paryżu.

WEŻE GUMOWE
do polewania ulic.
Tanie i na dogodnych warunkach
Biuro Techniczne „PROMIEN”
Częstochowa, Aleja 30, tel. 24.

Z cyklu tradycji ludowych
WIOSNA
na szerokim świecie

Już drzewa rozkwitły, wszędzie panuje wesołość cudowna w swych przejawach wiosna. Obumarła przez zimę przyroda przebudziła się już do nowego życia.

To też od najdawniejszych czasów człowiek witał powrót wiosny z radosem i uśmiechem, tak jak się wita obłubieniec, dawno niewidziana.

W Europie starożytnej najurozumięcej obchodzono święto wiosny we Włoszech, tej uroczą krainie słońca i kwiatów. Najpiękniejsze dziewczę z całego miasta zbierały się w pobliżu gaju cyprysowego, ubrane w białe szaty, mając wieńce na głowie, a cenne naszyjniki na szyi.

Strójnice ubrani chłopcy trzymali dookoła grona dziewcząt sznur opleciony z liści i kwiatów. Do dziewczę zbliżał się najpiękniejszy młodzieniec, otoczony wspaniałymi orszakami i jedną z nich obdarzał białą lilją, jako godłem piękności i niewinności. Wówczas trąby grały hymn tryumfalny, chorągwie chyliły się ku wybranej, a drogę jej do domu lud wysyłał kwiatami. Młodzieniec posubił najczęściej wybraną boginię wiosny.

Jest również zwyczaj we Włoszech sadzenia symbolicznych drzew przed domami młodych małżeństw. Na jednym z takich obchodów nastąpił miano własnie pierwsze spotkanie Dantego z Beatrycją.

W Prowancji obchodzą i teraz święta majowe z dawną wspaniałością. Najpiękniejszym dziewczętom zarzuca się na głowę welon i owija się w wieńcami z kwiatów.

Wystrojone w ten sposób młode dziewczę siada pod drzewem, a towarzyski tańczą i śpiewają koło niej.

W Hiszpanii niegdyś najmoralniej

szę dziewczęta ubierano w kwiaty i obnoszono na tronach. Nazywano je też małżonkami miesiąca maja, czyli „majami”.

W Burgundji i w innych stronach Francji istniał podobnie jak we Włoszech zwyczaj sadzenia tradycyjnych drzew majowych, co miało też i symboliczne znaczenie. Wśród innych ceremonii gości czestowano m. in. ciastem i winem.

W Londynie utrzymuje się jeszcze zwyczaj, że w dniu 1 maja ulicami miasta przebiega kominiarz, śpiewając wesołe pieśni. Jest to ku pamięci lorda Edwarda Montaigne, który zniknąwszy z domu rodzicielskiego, dziwnym zbiegiem okoliczności został kominiarzem.

W Polsce m. in. jest zwyczaj ozdabiania domów zielenią i kwiatami, co zwłaszcza ma miejsce w czasach Zielonych Świąt. Stąd pochodzi też polski wyraz „maić”. Zwyczaj majenia był znany zresztą i u starożytnych Greków i Rzymian, którzy podczas uctw i obrzędów religijnych stroili głowy w wieńce.

W czasach pogańskich jeszcze początek wiosny, która dopiero w maju się zaczyna, obchodzono u nas uroczyste różnymi zabawami, których szczytki w postaci choćby dziś sięszej gry towarzyskiej w „zielenie” przetrwały aż do naszych czasów. Istnieje też zwyczaj, że polska młodzież szkolna urządza w ciągu maja wycieczki, zwane „majówkami”.

W miesiącu maju urządza dawno tak zw. „majową kurację” polegającą m. in. na użyciu pewnych leków i puszczaniu krwi. Lud zaś uważa miesiąc maj za niezbędny dla zawierania małżeństw. Dlaczego? Trudno dziś odgadnąć. Z tym miesiącem łączy się też długi szereg przysłów i obyczajów ludowych.

Najpiękniejszym jednak zwyczajem jest oddawanie w maju specjalnej czci Najświętej Marii Pannie, która to cześć zresztą w historii naszej zawsze wielką odgrywała rolę.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyszysk skórny usuwa
KREM LAIN-AGE
(z Kogutkiem)
Jest to idealny, niealkoholowy kosmetyk, usuwający wady na skórze twarzy u dorosłych, jak u dzieci. B. M. Sp. Wewa. 24 532.

Kino-Teatr „Nowy”
11 Aleja Br. 42. Tel. 509-3-34.
Czy mielibyście zwrócić uwagę na listy nasze i t. L. 101-102. Do rozporządzenia i adresu w sprawie.

Wielki sukces! Tragedja prawdziwej miłości w 12 aktach. W 12 aktach. Film ten zaczyna się w piątek w Wiedniu i na Praterze. W tym celu Kubański odwiedził nasz kraj. **TRZY DZENTELMENI I SKARB.**

Z KRAJU

(-) **Strajki podatkowe w Polsce**
Ulgi podatkowe, zapowiadane przez ministra skarbu, jakoś niemożące dotrzeć do wiadomości władz podatkowych na prowincji, o czem świadczą coraz energiczniejsze oduchy protestacyjne płatników, głównie drobnych kupców.

Prawie jednocześnie w osmiu miastach wybuchł strajki podatkowe kupców. W Małopolsce strajk wybuchł w Turce nad Strzymiem i w Roznawie pow. dolinińskiego. O podobnym strajku w 6 miasteczkach powiatu wrocławskiego mówił na konferencji u ministra Kwiatkowskiego prezes Stow. kupców polskich p. Bogusław Herse, jako objawie pauperyzacji handlu wyniszczonego systemem podatkowym. W tych 6 miasteczkach powiatu wrocławskiego kupcy wobec zbyt wysokiego wymiaru podatków zamknęli sklepy i oddali swoje świadczenia przemysłowe specjalnemu komitetowi wykonawczemu strajku.

(-) **Proces sądowy o 20 groszy.**
Okręgowy sąd karny w Poznaniu rozpatrywał niezwykłą sprawę. — Przedmiotem aktu oskarżenia było przestępstwo, które naraziło skarbnictwo państwa na stratę 20 groszy. Prokuratura zarzuciła kierownikowi jednej z firm, p. Kruszewskiemu, że na fakturze towarowej nalepił już raz użyty znak stemplowy wartości 20 gr. Sąd uniewinnił oskarżonego po wyczerpującym zapoznaniu się z materiałem faktycznym sprawy.

Każdy powinien abonować „CZYSTOŚĆ” w Częstochowie, bliźsze inform. udziela:
MICHAŁ GREJNIEC
Aleja N. Marii Panny (t. Aleja Nr. 10).

ZE ŚWIATA

(X) **Wyrugowanie jazzbandów w Niemczech.**
Bardzo surowe zarządzenia wydała w Turynji przeciwko właścicielom kawiarni, którzy w lokalach swoich pozwolą na produkcję muzyki jazzowej, śpiewaków murzyńskich i jazzowych melodii tanecznych. Zarządzenie to, wypływa z nastrojów nacjonalistycznych, coraz mocniej wydatniających się w niemieckim życiu publicznym, ma przedewszystkiem na celu popieranie zarówno twórczości narodowo-niemieckiej, jak i wykonawców z poród krajowców na-

Kino Teatr „APOLLO” Plac Katedralny
Najduży bilet ważny na dwie osoby! W sobotę 17 maja i w dni następujące. Na szlaku handlarzy: bielizna niewinności! Film, o kobietach, które wbrew woli stęczyły się na dnie spalonej Diabliście policji obywatelów i santonów nakazano
PIĘTNO HANBY
wstrząsający dramat społeczny w 10 podwójnych aktach.
W rolach głównych: niewybitniejsza trojeczka europejska **GRETA MOSHEIM**, oraz **PAWEŁ WEGNER** znakomity grafik i aktor charakterystyczny. Jako dodatek do programu: **WACŁAW WYŚCIGAJ** balczona, arcywesoła farsa amerykańska oraz: **TYRANKA „GARMUSTA”** w Paryżu. Razem 14 aktów. Seansy w sobotę i w niedzielę od 5.30 p. p. W dni zwykłe od 5.30 p. p. Czatki seans o 10 wiecz. Ceny biletów miejsce trzecie i drugie 80 gr, pierwsze 1 zł, fotele parterowe 1 20 zł, fotele na balkon 1 50 fotele w logy 1 20

dewszystko. Stąd surowości środków obronnych, stosowanych przeciwko objawom „internacjonalizmu” we wszelkiej formie, a naderwzrostku w dziedzinie kultury i sztuki. Tak niedwuznacznie ostro pozwoliła sobie wystąpić przeciwko amerykańskimi w muzyce pierwsza Turynżanka, ale niewątpliwie pójdą za nią inne dzielnice Niemiec.

(X) **Przygotowania do ekspedycji polarnej.**
W miesiącach letnich wyruszy wielka ekspedycja rosyjska w okolice morza Karskiego. Przygotowania do ekspedycji są już w toku. Ekspedycja ta składać się będzie z 55 — 70 ludzi, które wezmą z sobą około 150 ton rozmaitych artykułów. Ponięważ w ekspedycji weźmie udział również eskadra lotnicza Czuchnowskiego czyniona są obecnie na wyspach oceanu Lodowatego przygotowania do nagromadzenia tam odpowiednich zapasów benzyny.

(X) **Sen wielkich ludzi.**
„Napoleon, jak wiadomo, spał zaledwie cztery godziny na dobę. My, zwykli śmiertelnicy, przespimy przeciętnie 8 godzin, spędzając w ten sposób jedną trzecią część życia w łóżku. Poczujemy się tym, że i wielcy ludzie współcześni spijają po 8 i więcej godzin, ale zato jakże wydajnie pracują za dnia. Napoleon przemysłu, Ford, sądzi, że skracalby raczej swoje życie, gdyby nie spał 9 godzin. Znamy pisarza, Wells, jest śpiochem i twierdzi, że im dłużej śpi, tem lepiej się czuje. Wielki wynalazca, ojciec radiofonji współczesnej, Marconi twierdzi, że długi sen dodaje mu energii i znakomicie wpływa na pobudzenie inicjatywy i zwiększenie wydajności pracy.

(X) **Miasto, w którym pieniądze spadają z nieba!**
W szwedzkim mieście Malmö przed kilku dniami wydarzył się wypadek który bądź co bądź należy do niezwykłych. Mianowicie na jednej z najbar-

dziej ożywionych ulic miasta zaczęły nagle w powietrzu wirować liczne banknoty 5-cio i 10-ciozłonowe, poczem ten deszcz pieniędzy opadł na chodnik.

Przedchodnie rozpoczęły gonitwę za spadającymi z nieba banknotami, dopokoi policja nie zasekwestrowała większej ilości banknotów.

Początkowo przypuszczano, że są to fałszywe pieniądze, ale badanie wykazało, że ma się do czynienia z autentycznymi banknotami.

Ogółem policjanci zebrali 400 koron.

Niewiadomo skąd się te pieniądze wzięły. Pomimo, iż od owego dnia, kiedy spadł deszcz banknotów, minęło już kilka dni, nikt się po nie nie zgłosił.

Co usłyszysz dziś przez radio!

WTOREK, 20 MAJA.
Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. 11'30—11'45 PAT. — Przeglad prasy krajowej, 11'58—12'05 Sygnal czasu, hejnał, kom. 12'10—12'15 Radiowy Poranek szkolny, 13'10 Kom. met. 15'00 Kom. gosp. 15'20—15'45 „Pani na wywczasach”, 15'45 „Chwilka lotnicza”, 16'15—17'15 Muzyka gamof. 17'15 „O Polaku w podróży”, 17'45 Koncert populary, 18'45 Rozmait. 19'10 Gielda roln. 19'20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach.

WTOREK, 20 MAJA.
Katowice — fala 408,7 m. moc 10 kw. 11'58—12'05 Sygnal czasu, hejnał, 12'05—13'10 Koncert gamof. 13'10—13'20 Kom. met. z Warszawy, 16'00—16'20 Kom. gosp. 16'20—17'15 Koncert gamof. 17'15—17'45 „Ogrodnik śląski”, 17'45—18'45 Koncert popul. z Warszawy, 18'45—19'05 Rozm. 19'05—19'20 Codzienny odcinek powieściowy, 19'20 Transmisja z Teatru Polsk. w Katowicach „Carmen” — opera w 4-ach aktach J. Bizeta.

PIĘGI
ZŁOTE PLAMY. OPALENIE NE USUNA POD GWARANCJĄ APTECZNA
JANA GADEBUSCHA
AXELA KREM
50 WART. ZŁ. 2 50
50 DOUT. ZŁ. 2 50
AXELA M.Y.D.O.
50 WART. ZŁ. 2 50
50 DOUT. ZŁ. 2 50
DO NABYCIA W SKŁADACH APTECZNYCH APTEKACH I PERFUMIARACH

SINTAIR I STEEMAN.
TAJEMNICA
ogrodu zoologicznego

— Psiakrew! do diabła!.. Zbrodnia! Samobójstwo? Zdaje się, że trudno będzie to ustalić. Ciekaw je stem, czy to ma jakiś związek z ubiegłymi wypadkami?... Nic nie rozu niem już z tego wszystkiego i we łbie mi się mąci.

Przed nadejściem sędziego śledczego nie można było nie przedsięwziąć. Aby uspokoić gorączkę oczekiwania, detektyw zbadał sumienie kamienną podłogę pawilonu. Od wczoraj nie była jeszcze zamiana, toteż ślady kroków były zbyt liczne, przez co nie mógł mieć większego znaczenia.

O wpół do dziewiątej zjawił się reporterzy pism antwerpijskich, między którymi był i Oliwiusz. Wszyscy skupili się dookoła detektwa; korespondenci telefonowali już do większych redakcji w Brukseli. W godzinę potem, kilkunastu reporterów pism stołecznych przybyło samochodami na miejsce wypadku, powiększając grupę, która tworzyli ich koledy antwerpijscy. Ofiara była dobrze znana we

wszystkich środowiskach. Profesor był już niemal sławny. Wesołona ta jemieńca, sensacją i śledztwo, obfitu ją w nieprzewidziane niespodzianki. Nagle wtargnęła do pawilonu cała armia fotografów; nastawili aparaty zabysłio oslepiające magnetyzjum... Przerazone małpy kwiczały ze strachu.

Było już koło dziesiątej, gdy zjawił się sędzia śledczy Van Baestel, zastępca prokuratora i pisarz sądowy. Towarzyszył im lekarz i major Van Boom, ekspert sądowy. Słotografowano trupa z kilku stron, następnie ekspert pochylił się nad zwłokami i uważnie badał ranę, poczem zadecydował, że kula wystrzeżona była z odległości jakichś pięćdziesięciu centymetrów. Lekka oparzelizna wokolo rany potwierdziła przypuszczenie, że strzał celowany zdoła, dany był zbliska.

— Mam wrażenie — rzekł ekspert major Van Boom, — że wszelkie przypuszczenie samobójstwa jest wykluczone. Strzał dany był z lewej strony i jeśli dopuścimy na wet, że profesor był małnutem to i wtedy musiałby strzelać wykręcając rękę, co mi się wydaje nienaturalne.

— Jestem tego samego zdania — rzekł doktor.
— Ja takte — dodał zbliżając się Gregoire.

— O, pan Gregoire! — zawołał sędzia śledczy. — Jak się pan miewa? Co pan sądzi o tym wypadku?

— Cóż?... Narazie niewiele. Nie pozwoliłem sobie na dokładniejsze oględziny zwłok przed przybyciem panów, w nadziei, że mi pan udzieli teraz peimocnictwa na dokonanie tego.

— Ależ dobrze, panie Gregoire. Tyle razy chwaliłem sobie cenę panu moc, jakiej nam pan łaskawie udzielił i w trudnych sprawach, może i tym razem dopomoże nam pan w wyświetleniu tej zagadki.

— Proszę na mnie liczyć, panie sędzio. Co do mnie, myślę także, że nie zachodzi tu możliwość samobójstwa, jednakże powinniśmy się strzec przed stawianiem zbyt pochopnych przypuszczeń. Narazie najważniejsze jest ustalenie, jak dawno nastąpiła śmierć ofiary.

— Musimy z tem zczekać, aż do któr Mouna zrobi sekcję zwłok.

— Dział jeszcze będą mógł zawiadomić panów o rezultacie sekcji — rzekł doktor.

— Chciałbym zwrócić uwagę panu, panie sędzio, na jedną rzecz — odezwał się Gregoire.
— Cóż takiego?
— Na pewno była tu walka. Proszę, niech pan spojrzy; prawy rękaw marynarki: jest poszarpany,

także spodnie na kolanie. Okulary są stłuczone, a ponieważ znajdują się na miejscu, więc mogło się to stać tylko z powodu uderzenia w samą twarz. Zresztą nozdrza są lekko obrzmiałe.

— Bardzo słusznie — zgodził się sędzia śledczy.
Gregoire pochylił się nad trupem, badając przez lupę podary rękaw marynarki. Raptem wykrzyknął: na rękawie znalazł czarny włos.

Mimowoli spojrzął na klatkę, w której malpudol pojawił się zecha. Ramiona antropoida pokryte były gęstym czarnym włosem.

Dozorca uchwycił spojrzenie detektwa.
— Niech się pan nie dziwi temu odkryciu — rzekł — profesor Hanzy Foutricart bardzo lubił tego psonarza, który mu płacił wzajemnością. Często wchodził do jego klatki, porozumiewali się doskonale i byli w bardzo dobrej komitywie.

— Czy antropoid nie okazywał nigdy nieprzyjaznych uczuć w stosunku do ofiary? — spytał detektwa.

— Niech Bóg broni, proszę pana, wprost przeciwnie, Aner witał zawsze profesora z wielką radością.

— Czy często przebywali razem? Chcę powiedzieć, sami bez świadków?

pozwolenie na wchodzenie do klatki o każdej porze dnia i nocy, miał nawet klucz do niej. Pewnie i teraz znajdzie go pan w jego ubraniu.

— I nigdy profesor nie ujawniał jakiegos strachu w stosunku do antropoida?

— Nigdy, proszę pana. Profesor bardzo się entuzjazmował na jego temat i mówił, że ma z nim jakiś wspólny sekret.

— Czy chodzi może o ten sekret, o którym wspominał „Głos Antwerpijski”? — zapytał sędzia.

— Przypuszczam, że chyba tak — odpowiedział dozorca.

— A ja jestem tego pewny — zawołał Oliwiusz Vieux, który nie stracił słowa z tej rozmowy.

— Ach, gdyby Aner mógł przemówić! — wykrzyknął dozorca.

— Aner? — zdziwił się sędzia.

— To profesor tak nazwał swego przyjaciela.

— Co prawda, to rzeczywiście brakuje mu tylko mowy — rzekł sędzia, przyglądając się uważnie antropoidowi.

— Nic mu nie brakuje — warknął Gregoire.

Uważa ta nie zrobiła wrażenia. Wszyscy przyglądali się Anerowi, który zdawał się słuchać uważnie tego, co się mówiło. Od chwili już przestał jęczeć i patrzył z nateżeniem w oczy sędziemu.